

245. Wł. Mickiewicz do J. I. Kraszewskiego 24 IX 1884 Rkp. BJ 6520 k. 258-259.

[Tłumaczenie:]

[k. 258r]

Paryż, 24 września 1884  
7, rue Guénégaud

No cóż, drogi Panie, poczekamy na całą powieść po francusku.

Wręczyłem Hinrichsenowi<sup>1</sup> rękopis mojego tłumaczenia<sup>2</sup>. Prawie go nakłoniłem do opublikowania go w dwóch ślicznych tomikach, a nie w jednym tomie, gdzie druk byłby zbyt ścięśniony i w konsekwencji trochę trudno byłoby ten tekst czytać.

[k. 258v] Zachowałem żywe wspomnienie kaplicy, którą Diana de Poitiers ufundowała w Rouen dla Brezė, ale nic nie wiem o Najświętszej Maryi Pannie Amatyńskiej, którą Bongi tak bardzo chciałby móc podziwiać. A zebrana przez niego lista *trecentisti* wprawia mnie w osłupienie. Niech mnie Pan oświeci, kim są ci *trecentisti*. [k. 259r] Moja wiedza botaniczna również kuleje. *Pinia*? Są to sosny, ale pomidory z Indii? Ta powieść już przez sam fakt, że akcja nie rozgrywa się u nas i postacie nie są polskie<sup>3</sup>, będzie bardzo przystępna dla szerokiej paryskiej publiczności i wierzę w jej sukces. Nie muszę Panu mówić, że nie wyciąłem ani jednej linijki.

Jutro jadę do Brukseli na kongres<sup>4</sup>. Spotkam się tam z Szymanowskim<sup>5</sup>, [k. 259v] będziemy o Panu rozmawiać. Pojechalibyśmy na pielgrzymkę do Magdeburga<sup>6</sup>, gdyby to nie było bezowocne, ponieważ nie pozwolono by nam zobaczyć się z Panem. Nadchodzą brzydkie miesiące. Obecnie, gdy Niemcy mają kolonie w Afryce<sup>7</sup>, władze powinny pozwolić Panu spędzić tam zimę, zamiast trzymać Pana w tym zimnym mieście.

Wyrazy ogromnej przyjaźni od szczerze Panu oddanego

Władysława Mickiewicza

---

<sup>1</sup> Hinrichsen – zob. list nr 235.

<sup>2</sup> J. I. Kraszewski, *Sans cœur* – zob. list nr 235.

<sup>3</sup> Nawiązanie do fabuły tłumaczonej przez Wł. Mickiewicza powieści J. I. Kraszewskiego *Bez serca* (*Sans cœur*).

<sup>4</sup> Międzynarodowy Kongres Literacki – zob. list nr 210.

<sup>5</sup> Wacław Szymanowski – zob. list nr 205.

<sup>6</sup> Proces o szpiegostwo – zob. list nr 230.

<sup>7</sup> W latach 80. XIX w. Niemcy posiadały następujące kolonie w Afryce: od 1883 r. Niemiecką Afrykę Południowo-Zachodnią (obecna Namibia), od 1884 r. Kamerun i Togoland (Togo), a od 1885 r. Niemiecką Afrykę Wschodnią (Tanganika, Ruanda, Burundi) – obecnie te tereny należą w większości do Tanzanii.